

Spotkanie Podkomisji KEP ds. Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego,
Centrum Promocji IFŻK oraz diecezjalnych delegatów i delegatek ds. IFŻK

Sulejówek, k. Warszawy, 25-26 lutego 2025

Ks. dr Jerzy Gołębiewski,
diecezja warszawsko-praska,
członek Podkomisji KEP ds. Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego

ROZEZNAWANIE POWOŁANIA DO STANU DZIEWIC I WDÓW KONSEKROWANYCH.

Wprowadzenie.

Temat „Rozeznanie powołania do stanu dziewic i wdów konsekrowanych” jest o tyle skomplikowany w swojej naturze, że wymaga wieloaspektowego spojrzenia na problem powołania i jego rozeznania. Nie tylko chodzi w nim bowiem o techniczne aspekty rozeznania, ale całościowe ukazanie tego co jest charakterystyczne dla tych stanów życia konsekrowanego, procesu towarzyszenia duchowego tak istotnego przy rozeznawaniu jak i znaków dających ewentualną pewność autentyczności powołania. Należy również ukazać kryteria jakie potrzebne są w procesie rozeznawania. Oczywiście wszystko to postaram się ująć w kontekście kierownika duchowego i osób odpowiedzialnych za formację oraz biskupa podejmującego ostateczną decyzję. Nie będę rozpatrywał samego procesu rozeznawania przez kandydatkę – bo byłoby to zbyt obszernym i skierowanym nie do tego gremium tematem.

Jak skomplikowany jest problem rozeznawania powołania do tych form życia konsekrowanego ukazuje nam dokument Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego „Ecclesiae sponsae imago”.

Można w nim znaleźć następujące wskazówki: „Ponieważ ta forma życia konsekrowanego zakorzeniona jest w Kościele lokalnym, proces rozeznania powołania, formacja przed konsekracją i troska o formację stałą realizują się poprzez ścieżki eklezjalne, które oprócz odpowiedzialności samych zainteresowanych kobiet, wymagają uwagi i towarzyszenia wspólnoty chrześcijańskiej, w szczególny sposób domagając się pasterskiej odpowiedzialności biskupa diecezjalnego” (ESI 78).

Każdy etap ścieżki rozeznawania i formacji wymaga praktyki towarzyszenia duchowego: stała i pełna zaufania relacja z osobą o głębokim duchu wiary i mądrości chrześcijańskiej, którą każda aspirantka, kandydatka i konsekrowana może swobodnie wybrać, jest użytecznym narzędziem nie tylko dla rozeznania powołania, ale także przy podejmowaniu decyzji, które znacznie wpływają na jej życie.

Aby zapewnić wolność osobistą w zakresie wyborów sumienia, delegat lub delegatka ds. duszpasterstwa *ordo virginum* i konsekrowane współpracujące

w służbie formacyjnej, posługują na forum zewnętrznym i nie wchodzą w relację towarzyszenia duchowego z aspirantkami, kandydatkami i konsekrowanymi. Będą także powstrzymywać się od zasięgania informacji lub opinii na temat aspirantek, kandydatek lub konsekrowanych od ich duchowych kierowników lub towarzyszy i spowiedników (ESI 81).

Zanim zatem zacznę mówić o tym co pozwala rozeznąć prawdziwość powołania do dziewictwa konsekrowanego i do wdowieństwa, krótko odniosę się do kierownictwa duchowego i pomocy w procesie rozeznawania przez kandydatkę do jednego z tych stanów życia konsekrowanego. Czynię to dlatego, że niestety bardzo często zapomina się o tym czym jest kierownictwo duchowe i jaka jest jego rola w rozeznawaniu powołania. Stąd często pojawiają się liczne problemy duchowe oraz złe doświadczenia, które powodują, że osoby mają problemy ze znalezieniem właściwego kapłana do tej posługi, bojąc się złych doświadczeń.

1. Kierownictwo duchowe w posłudze rozeznawania.

Możemy zdefiniować kierownictwo duchowe jako ***posługę (czy też charyzmat), który prowadzi ku realizacji woli Bożej (ku pełni życia chrześcijańskiego) i pomaga w kompletnym rozwoju osobowości wierzącego***. Ojciec Ch. A. Bernard – jeden z niekwestionowanych autorytetów teologii duchowości – wychodząc od rozważania fenomenologicznego stwierdza: ***„Mówimy o kierownictwie duchowym kiedy wierzący, w poszukiwaniu pełni życia chrześcijańskiego, otrzymuje pomoc duchową, która go oświeca, podtrzymuje i prowadzi w rozeznaniu woli Bożej dla osiągnięcia świętości”*** (Ch.A. Bernard, Direzione spirituale, s. 59). Byłoby to więc ojcostwem duchowym, dzięki któremu dzieci są rodzeni do osobistego życia duchowego i prowadzeni w zgodności z Chrystusem w Duchu Świętym.

a) Zadania kierownika duchowego.

Każdy chrześcijanin ma swoje powołanie i w swoim wzrastaniu duchowym musi w sposób wolny odpowiedzieć na to wezwanie Boże. Stąd jednym z zadań kierownika jest rozeznanie duchowe. To rozeznanie duchowe dokonywane w sposób stały z pomocą kierownika pomaga w przejściu z wieku infantylnej wiary do człowieka dojrzałego i doskonałego.

Dlatego kierownik musi współpracować ze swoim uczniem w odkrywaniu woli Bożej poprzez obserwowanie jej znaków.

Ponadto, ze strony kierownika wymaga się, aby na poziomie psychologicznym umiał stwarzać klimat, w którym osoba mogłaby się czuć akceptowana, rozumiana i podtrzymywana w drodze do Boga. W tym celu, jest konieczne, aby kierownik potrafił przyjąć każdego z miłością, mógł go wysłuchać, zrozumieć i pokazując cel ukierunkowywać go na dobro.

Musi też umieć zapobiegać niebezpieczeństwom:

- wzbudzać zainteresowanie: osoba kierowana często pragnie, ufając kierownikowi, aby ją usprawiedliwił bez żadnych ofiar. Zadaniem kierownika w tym przypadku jest traktowanie problemu teoretycznie i z pogodną dobrocią, aby w ten sposób zdobywając zaufanie, powodował pełniejsze otwarcie duszy i zachęcając do wysiłku, zainteresował dążeniem do doskonałości;
- nie odrzucać – kiedy kierownik nie czuje się pewny na polu uczuciowym względem osoby, nie może odrzucać, ale z dobrocią powinien doradzić przejście do innej osoby – czasami nawet konkretnie ją wskazując;
- wyjaśniać – nie tylko bazując na mądrości ludzkiej, ale przede wszystkim na prawie nadprzyrodzonym;
- umieć słuchać – czekać z rozwiązaniem problemu, aż osoba wypowie się do końca;
- rozeznawać – traktować każdą osobę indywidualnie i umieć określić sposób w jaki ją Bóg prowadzi;
- szanować osobowość – nie czynić wszystkiego za niego, ale oświecając i zachęcając, pozwolić mu kształtować samemu swoją osobowość;
- popychać ku współpracy – nie tylko czekać na przedstawienie trudności, ale prosić o podanie też sposobów wyjścia z kryzysu, tak jak on to widzi;
- umieć przewidzieć koniec kierownictwa – nie wiązać na stałe osoby ze sobą, ale po wychowaniu do samodzielności zostawić ją Panu Bogu.

b) Wskazania praktyczne.

Kierownictwo pomaga przede wszystkim żyć w sposób pewny i stały wobec Boga. Jest pewnego rodzaju doświadczeniem stałości prowadzenia Bożego. Dopinguje również do stałej pracy nad sobą i do obiektywnej oceny swojego postępowania. Dlatego jednym z wielu dobrodziejstw kierownictwa jest dar oświecania drogi duchowej poprzez doświadczenie kierownika i pozyskanie umiejętności rozeznania swojej drogi duchowej, jak też i uczuć powstających w duszy.

Prowadzi do realizacji samego siebie. Poddanie swojej decyzji pod ocenę osoby doświadczonej i kompetentnej daje pewność właściwego wyboru drogi. Jak również pomaga w sposobie realizacji swojego postępowania. Pomaga w integracji wewnętrznej osoby poprzez obiektywną ocenę zachowań i postępowania. Daje możliwość słusznej weryfikacji swoich emocji i napięć, jak również pracę nad własnym charakterem.

Reguluje w sposób rozsądny wysiłek ascetyczny i pokutny, dostosowując do możliwości osoby na bazie dobrej znajomości danej osoby.

c) Rozeznanie i problem decyzji.

Na co powinien zwrócić uwagę kierownik duchowy w sposób szczególny przy pomocy w rozeznawaniu powołania. Jest to również ważne i istotne dla tych, którzy na podstawie zewnętrznych dostępnych danych mają obowiązek uczestniczyć w rozeznaniu prawdziwości powołania i dopuszczeniu do konsekracji.

Dynamika rozeznania.

Centralny wymiar życia Zbawiciela, którym jest **przeżywanie w kontekście modlitwy swoich decyzji**, jest podstawowym przesłaniem ewangelicznym, który musimy brać pod uwagę w naszym wysiłku życia Ewangelią i w naszym wzrastaniu w wierze.

Ważne decyzje w życiu chrześcijanina nie mogą stracić z pola widzenia tego odniesienia we własnym fundamentalnym wyborze. Nie mogą więc być czystym i prostym rezultatem procesu funkcjonalnie połączanego z tym co daje znaczenie egzystencjalne powołaniu chrześcijańskiemu. Decydować, dla chrześcijanina, to wysilać się w znalezieniu i czynieniu jasnym dla siebie samego woli Boga, a to nie jest łatwe. Nie jest łatwe zwłaszcza wtedy, gdy powiększa się gama możliwych wyborów, albo kiedy ciesząc się wolnością skłaniającą do jednego czy drugiego wyboru w momencie gdy oba są dobre i godne polecenia. Ponieważ tu mówimy właśnie o tym typie decyzji, której przedmiot jest zawsze dobry. Nie rozważamy tu przypadków, gdzie trzeba wybierać pomiędzy dobrem i złem. Mówimy o wyborze pomiędzy dobrami realnymi, ewentualnie tak dobrymi, że czynią coś trudnym dojście do jasnej konkluzji.

W tej perspektywie jest czymś koniecznym rozeznanie. Rozeznanie jest przeżywaniem na modlitwie perspektywy decyzji. Jest to wykorzystywanie własnej wolności, ale nie tylko po to, aby wybrać to czy tamto, ale aby odkryć co Bóg rzeczywiście chce ode mnie, jako osoby. Rozeznanie w modlitwie jest otworzeniem się w nadziei na możliwość harmonii z wolą Pana Boga.

Rozeznanie i wolność.

Użycie terminu «rozeznanie» w dzisiejszych czasach doprowadziło do zatracenia jego sensu i wartości, które trzeba wyjaśnić i odnowić. Często, przy decyzji już podjętej, słyszymy jak ktoś deklaruje, że: «wchodzi w rozeznanie». Oczywiście, w tym przypadku, dotyczy to tylko prostego rozumowania – jak przekonać innych o słuszności podjętej już przez mnie decyzji. Zaczyna się iść w kierunku poszukiwania racji dla podtrzymania decyzji, której nie ma się zamiaru zmienić i w stosunku do której, nie jest się, albo nie chce się być wolnym. Rozeznanie prawdziwe i odpowiedzialne natomiast zakłada, że chcemy być zawsze wewnętrznie wolni w relacji do przedmiotu decyzji. Do takiej wolności nie dochodzi się oczywiście bez

wysiłku, ale jest też ona przede wszystkim darem Boga. Kroczenie ku wolności jest jednym z celów modlitwy, do której dochodzi się przez rozeznanie.

Ta wolność wewnętrzna jest warunkiem i owocem modlitwy. Jest jedną z wartości, którą Ewangelia Łukasza, jak i Mateusza, wyznaczają dla człowieka, aby mógł spotkać Boga. Szukanie jej i przyjęcie, w momencie gdy staje się darem Pana, jest czymś fundamentalnym dla podejmowania decyzji przez chrześcijanina. Ta wolność wewnętrzna może wymagać w pewnym momencie wyrzeczeń i chwil cierpienia wewnętrznego. Może być również tak, że jest to proces dialektyczny przy pomocy którego Bóg prowadzi nas stopniowo, poprzez alternatywy, do wolności dojrzałej i zintegrowanej. Ta wolność wyraża się przede wszystkim w pewności i pokoju, dzięki czemu jesteśmy ostatecznie przygotowani do tego, aby chcieć tylko tego, co chce Bóg. I tylko w tym momencie wkraczamy w klimat decyzji chrześcijańskiej.

Rozeznanie i prawda.

Nie zawsze wszystko jest jasne i proste.

Ale jest czymś fundamentalnym to, aby pozostać samym sobą w czasie rozeznania, i aby prawda Boża spotkała się zawsze z naszą prawdą, ogarniającą nas z tym czym jesteśmy: nasze ograniczenia i wartości, naszą historię, kontekst egzystencjalny naszego życia tu i teraz, wychowanie, doświadczenie, kwalifikacje, nas całych w intensywności tego czym jest życie w nas. Odnośnie do rozeznania możemy to określić jednym zdaniem – «informacja o nas samych». Musi ona być w pełni odniesiona do możliwie kompletnej informacji o przedmiocie rozeznania i przyszłej decyzji.

Nie jest możliwe, aby decydować o czymś czego się nie zna. Brak sukcesu i frustracje w licznych osobistych i wspólnotowych rozeznaniach, często zależą od małego zaangażowania w pogłębianie podstawowych danych co do decyzji i przedmiotu, którego dotyczy.

Oprócz znajomości samego siebie i materii w tej kwestii, jest bardzo ważne zdawanie sobie sprawy także z możliwości różnych punktów widzenia i różnych ocen. Dlatego w tym momencie jest bardzo ważna konsultacja, otwarcie się na zdanie innych, przede wszystkim na tych, którzy dobrze znają rozważany problem i znają dobrze kim jesteśmy i są wolni od jakichkolwiek uwarunkowań w stosunku do nas, aby móc powiedzieć to co myślą.

Podsumowując rozeznanie jest otwarciem się, w wolności i prawdzie, na szukanie tego co chce Bóg. Decydowanie w rozeznaniu i modlitwie jest chęcią wykonania w życiu i poprzez życie woli Boga, którą żeśmy rozpoznali i uczynili własną.

2. Kryteria rozeznawania darów charyzmatycznych.

Zanim zatrzymam się nad elementami istotnymi, na które należy zwrócić uwagę przy rozeznaniu powołania do stanów dziewictwa i wdowieństwa, chciałbym przytoczyć kryteria rozeznawania darów charyzmatycznych podane przez Kongregację Nauki Wiary w *Liście Iuvenescit Ecclesia do Biskupów Kościoła katolickiego na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła* (15.05.2016 r.). Nie wiem na ile on jest znany kapłanom, a wydaje mi się, że jest kluczowy w procesie rozeznawania. Jest on szerokim dokumentem regulującym pojawianie się różnych charyzmatów w Kościele, ale przecież dziewictwo i wdowieństwo konsekrowane jest też charyzmatem czyli darem dla Kościoła.

a) Prymat powołania każdego chrześcijanina do świętości. Wszelka rzeczywistość, rodząca się z uczestnictwa w prawdziwym charyzmacie, zawsze powinna być narzędziem służącym świętości w Kościele, a zatem pomnażaniu miłości i prawdziwemu dążeniu do doskonałości miłości.

b) Zaangażowanie w misyjne głoszenie Ewangelii. Prawdziwe charyzmaty są to «dary Ducha włączone w ciało Kościoła, skierowane ku centrum, którym jest Chrystus, skąd się rozchodzą jako bodziec dla ewangelizacji. W ten sposób powinny one urzeczywistniać «zgodność z apostolskim celem Kościoła», ukazując wyraźnie «zaangażowanie misyjne stając się w coraz większym stopniu podmiotem nowej ewangelizacji».

c) Wyznanie wiary katolickiej. Przeżywanie charyzmatu winno być przestrzenią wychowania do wiary «wyrażającej się w tym, że przyjęcie i przepowiadanie prawdy o Chrystusie, Kościele i człowieku odbywa się zgodnie z jej autentyczną interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła»; dlatego trzeba unikać wykraczania «poza (proagon) naukę Kościoła i wspólnotę kościelną»; gdyż jeśli «nie trwamy w nich, nie jesteśmy zjednoczeni z Bogiem Jezusa Chrystusa (por. 2 J 9)».

d) Świadectwo rzeczywistej komunii z całym Kościołem. Wiąże się z tym «synowskie odniesienie do papieża, który jest trwałym i widzialnym źródłem jedności Kościoła powszechnego i do biskupa, będącego „widzialnym źródłem i fundamentem jedności Kościoła partykularnego”». Z tego zaś wynika okazywanie «lojalnej gotowości do przyjmowania ich nauki i pasterskich zaleceń», jak również «gotowości uczestniczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowywaniu chrześcijan».

e) Uznanie i szacunek dla wzajemnej komplementarności innych komponentów charyzmatycznych w Kościele. Z tego wypływa wzajemna gotowość do współpracy. W istocie, «jasnym znakiem autentyczności jakiegoś charyzmatu jest jego eklezjalność, jego zdolność do harmonijnego włączenia się w życie świętego Ludu Bożego dla dobra wszystkich. Autentyczna nowość wzbudzona przez Ducha nie potrzebuje rzucać cienia na inne duchowości i dary, aby potwierdzić samą siebie».

f) Akceptacja czasu próby w rozpoznawaniu charyzmatów. Ze względu na to, że dar charyzmatyczny może nieść ze sobą «pewien ładunek nowości w duchowym życiu Kościoła, która na początku może wydawać się niewygodna», kryterium jego autentyczności będzie objawiać się w postaci «pokory w znoszeniu przeciwności. Właściwe zaś porównywanie autentycznego charyzmatu z nowymi aspektami rzeczywistości i z utrapieniami ducha wnosi pewien stały, historyczny związek charyzmatu z Krzyżem». Pojawienie się ewentualnych napięć wymaga od wszystkich postawy większej miłości, dla dobra wspólnoty i coraz głębszej jedności eklezjalnej.

g) Obecność darów duchowych takich jak miłość, radość, pokój i człowieczeństwo (por. Ga 5, 22); «gorliwe życie życiem Kościoła», większe żywe zaangażowanie w «słuchanie i rozważanie Słowa Bożego»; «ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego».

h) Wymiar społeczny ewangelizacji. Należy zauważyć, że ożywiana miłością, «Kerygma posiada nieuchronnie treść społeczną: w samym sercu Ewangelii znajduje się życie wspólnotowe i zaangażowanie się na rzecz innych». W tym kryterium rozeznawania, które nie odnosi się jedynie do świeckich form życia w Kościele, podkreśla się nie tylko konieczność bycia «żywym świadectwem uczestnictwa i solidarności», ale także sprzyjania «umacnianiu w nim zasad sprawiedliwości i braterstwa». Ważne jest pod tym względem «pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspaniałomyślniej miłości wszystkich ludzi». Decydującą rolę ma tutaj odniesienie do społecznego nauczania Kościoła. A w szczególności «z naszej wiary w Chrystusa, który stał się ubogim, będąc zawsze blisko ubogich i wykluczonych, wyływa troska o integralny rozwój osób najbardziej opuszczonych przez społeczeństwo», której nie może zabraknąć w prawdziwej wspólnocie kościelnej.

3. Elementy istotne, które należy uwzględnić w rozeznawaniu powołania do dziewictwa konsekrowanego.

3.1. Tożsamość dziewic konsekrowanych.

Powołanie do dziewictwa konsekrowanego łączy tę formę życia ze szczególną relacją wobec Kościoła. Dziewica nie należy już do samej siebie, lecz do Chrystusa i Kościoła. Nie da się oddzielić jednego od drugiego. Ani decyzja na takie życie, ani sposób jego prowadzenia nie mogą być traktowane jako osobista sprawa życia duchowego. Dziewica żyje w komunii z Kościołem lokalnym i Kościołem powszechnym, jest zakorzeniona w misji Kościoła diecezjalnego. Ta więź jest natury duchowej, gdyż dziewica jest powołana do „być”, a nie konsekrowana dla zadania.

3.2. Specyfika duchowości dziewic konsekrowanych.

Mistyczne zaślubiny z Chrystusem jako źródło duchowości dziewictwa konsekrowanego.

a) U podstaw specyfiki duchowości dziewicy konsekrowanej są jej zaślubiny z Chrystusem. Zaślubiny przez konsekrację są darem Boga, który zaprasza dziewicę do współpracy. Współpraca ta kształtuje jej duchowość, ale jest także owocem jej duchowości, stylu jej życia, jako życia pod wpływem Ducha Świętego, którego namaszczenie otrzymuje przez posługę biskupa.

b) Styl życia osoby zaślubionej Chrystusowi, to styl wyrażający się w naśladowaniu Chrystusa jako Dziewiczego Oblubieńca, z którym jest zjednoczona.

Specyficzna służba Kościołowi i człowiekowi jako wyraz i droga życia duchowego dziewicy konsekrowanej.

a) Kościół dla dziewicy konsekrowanej jest jakby naturalną przestrzenią, rzeczywistą rodziną, w której żyje, ale i której służy jako mistycznie związana z jego Głową. Dziewica nie jest bezczynna, ponieważ samo dziewictwo zawiera w sobie ogromną dynamikę. Jest to dynamika miłości, która daje siebie. **Zadaniem dziewicy konsekrowanej nie jest „działanie”, lecz „bycie”.** Jest jednak szczególnie intensywnym działaniem, bo działaniem znaku, czytelnego znaku oddania Oblubieńcowi, zawsze wiernemu człowiekowi. By to mogło być możliwe, życie duchowe dziewicy musi osiągać wysoką miarę, miarę według pełni Chrystusowej.

b) Służba Kościołowi i ludziom, do jakiej przeznaczona jest dziewica konsekrowana, **to przede wszystkim służba poprzez obecność**, ale obecność promieniującą miłością do Chrystusa Oblubieńca, do Kościoła i ludzi. Ma to być taka obecność, aby w jej osobie, życiu i działaniu, spełniać się mogło przykazanie miłości, jakie zostawił Chrystus: miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowalem (J 15, 12).

c) Jej służba Kościołowi to troska o osobistą świętość, który w niej, jako oblubienicy jego Głowy, mógł błyszczeć jej duchowym pięknem. Ta właśnie jej troska o duchowe piękno, o świętość, jest szczególnego rodzaju służbą Kościołowi i ludziom. Piękno bowiem zachwyca i pociąga. Dla dziewicy konsekrowanej bycie tego rodzaju śladem Boga w świecie, określa jej duchowość, styl jej życia, styl, który jest szczególnego rodzaju służbą Kościołowi i człowiekowi.

d) Poprzez swoje dziewictwo poświęcone Bogu, dziewica konsekrowana staje się znakiem nadziei, że życie w dziewictwie jest możliwe w tym świecie, a czystość możliwa w każdym stanie życia.

Elementy kształtujące styl życia duchowego dziewicy konsekrowanej.

a) Dziewice konsekrowane są wezwane do uwielbienia Boga przez świętość i czystość duszy. Dziewica konsekrowana nie może mieć innego celu życia jak tylko świętość, która ostatecznie jest zjednoczeniem z Bogiem. Choć do świętości są powołani wszyscy, to dążenie do niej będzie dla dziewicy jedynym zajęciem życiowym. Wszystko więc, co czyni, ma być nacechowane bezinteresowną miłością do Boga i całkowitym oddaniem się Jemu. Zatem nie chodzi w jej życiu o pełnienie wielkich dzieł, lecz o wielką miłość do Boga wyrażaną w tym, kim jest i co czyni.

b) Konsekracja zobowiązuje dziewice do obrony świętości dziewictwa przed jakimkolwiek zagrożeniem. Najlepszym na to sposobem jest troska o jego dynamiczny rozwój. Do tego zaś potrzebna jest moc Boża i duchowy wysiłek.

c) Nie można sobie wyobrazić duchowego życia dziewicy konsekrowanej bez pokory i prostoty. To, co winno charakteryzować jej życie, to nic innego jak takie jego ukształtowanie, aby zasługiwała na pochwałę nie tyle ze strony ludzi, lecz od samego Boga. Nie może żyć po to, aby być chwaloną, lecz po to, aby przynosić chwałę Bogu.

d) Podstawowym zajęciem dziewicy konsekrowanej jest modlitwa, w jej różnych formach. Intencje jej modlitwy nie ograniczają się do spraw osobistych, lecz mają na uwadze zbawienie całego świata, sprawy ludzi i Kościoła.

e) Wzorem życia w dziewictwie dla dziewicy konsekrowanej jest Jezus Chrystus, Dziewiczy Oblubieniec oraz Dziewicza Matka Boża. W Maryi ma też ona wzór duchowego macierzyństwa, do którego prowadzi przeżywane w pełny sposób dziewictwo.

Te wszystkie elementy istotne w procesie rozeznawania uwypukla Dokument „*Ecclesiae sponsae imago*” w numerach od 87 do 92:

„87. Podczas rozeznawania powołania zwraca się uwagę na takie cechy w aspirantce czy kandydatce, które wskazują na prawdziwe powołanie, a więc intensywność i żywotność doświadczenia duchowego, autentyczność motywacji, która kieruje nią do konsekracji w ordo virginum, oraz obecność postaw, które są niezbędne by wytrwać w życiu konsekrowanym, dając dobre świadectwo swego powołania.

88. W weryfikacji doświadczenia duchowego szczególne znaczenie mają:

- *osobista relacja z Chrystusem i pragnienie, by w całej swej egzystencji upodobnić się do Pana Jezusa i do Jego całkowitej ofiary z siebie w odpowiedzi miłości na Jego nieskończoną miłość;*
- *poczucie przynależności do Kościoła, konkretnie doświadczanej poprzez uczestnictwo w życiu wspólnoty chrześcijańskiej, podtrzymywane przez głęboką miłość do komunii eklezjalnej, sakramenty i synowską [dziecięcą] postawę posłuszeństwa wobec biskupa diecezjalnego;*

- troska o kontemplacyjny wymiar życia i wierność duchowej dyscyplinie, godzinom modlitwy, jej rytmom i różnym jej formom;
- wytrwałość na drodze pokuty, ascezy i towarzyszenia duchowego;
- gotowość do pogłębienia znajomości Pisma Świętego, treści wiary, liturgii, historii i magisterium Kościoła;
- pasja dla Królestwa Bożego, która pozwala interpretować rzeczywistość swego czasu zgodnie z kryteriami ewangelicznymi, aby działać w niej z poczuciem odpowiedzialności i z preferencyjną miłością do ubogich;
- posiadanie syntetycznej i całościowej wizji własnego powołania, która przejawia się w realistycznym zrozumieniu własnej historii, własnych cech – możliwości, ograniczeń, pragnień, aspiracji i motywacji – i która jest zgodna z formą życia właściwą ordo virginum.

89. Aby zweryfikować dojrzałość ludzką, należy pamiętać o następujących znakach:

- realistyczne rozumienie siebie i spokojna, obiektywna świadomość własnych talentów i ograniczeń; wraz z wyraźną zdolnością do samostanowienia i adekwatną umiejętnością podejmowania odpowiedzialności;
- umiejętność nawiązywania zdrowych, spokojnych i wielkodusznych relacji z mężczyznami i kobietami, w połączeniu z właściwym zrozumieniem wartości małżeństwa i macierzyństwa;
- umiejętność integrowania seksualności w osobistą tożsamość i kierowanie energii emocjonalnych w taki sposób, by wyrazić własną kobiecość w czystym życiu, które otwiera się na szerszą duchową płodność;
- zdolność do pracy i wykonywania zawodu, by w godny sposób zapewnić sobie utrzymanie;
- wypróbowana umiejętność przeżywania cierpienia i frustracji, przebaczenia i przyjmowania przebaczenia, jako kroki mogące prowadzić do pełni człowieczeństwa;
- wierność danemu słowu i podejmowanym zobowiązaniom;
- odpowiedzialne korzystanie z dóbr, mediów społecznościowych i wolnego czasu.

91. W rozeznaniu powołania oraz na ścieżce formacji przed konsekracją w niektórych przypadkach może być użyteczne odwołanie się do ekspertów w dziedzinie nauk psychologicznych. Ocena osobowości może być roztropnie wymagana, jeśli istnieją wątpliwości co do występowania zaburzenia psychicznego.

92. W każdym przypadku, aby skorzystać z pomocy specjalisty w dziedzinie nauk psychologicznych, konieczna jest uprzednia – wolna i świadoma – zgoda osoby

zainteresowanej, udzielona na piśmie; należy zawsze chronić prawo do dobrego imienia i prywatności.”

Wprowadzenie ogólne do obrzędu konsekracji dziewic, w nr. 5, w podpunkcie c), przypisuje biskupowi ordynariuszowi miejsca odpowiedzialność za dopuszczenie do consecratio virginum; konsekwentnie zatem należy uznać, iż w pierwszej osobie do biskupa diecezjalnego należy ostateczne rozeznanie i decyzja o dopuszczeniu do konsekracji, a także zadanie wyznaczenia zasadniczych kierunków na drodze formacji.

Biskup oczywiście powinien mieć na uwadze przepisy KPK, które dotyczą w ogólności stanu życia konsekrowanego, jak również uwzględniać warunki przewidziane przez kanony: 597, 642, 643 § 1, nn. 1, 2, 5; 645 § 1 i 3.

Aby zweryfikować te przesłanki, biskup powinien zapytać i wziąć pod uwagę opinię osób, które towarzyszyły kandydatce oraz dzieliły z nią drogę formacji ludzkiej, duchowej, teologicznej oraz doświadczenia eklezjalnego. Zgodnie z praktyką Kościoła, aby zagwarantować wolność osoby w zakresie wyrażania sumienia, nie jest dozwolone, aby biskup pytał o zdanie kierownika duchowego, a tym bardziej spowiednika; należy uznać jako dopuszczalne, aby kandydatka przedstawiła biskupowi zdanie swojego spowiednika lub kierownika duchowego, opinię, z którą biskup jednak nie musi czuć się związany.

Biskup powinien następnie upewnić się co do wymagań związanych z wiekiem, roztropnością oraz obyczajami: nie ustala się wieku minimalnego, niemniej jednak powinna być oceniona dojrzałość kandydatki, osądem roztropnym (por. kan. 597, kan. 642, kan. 643), który bierze pod uwagę również świadectwa osób znających bezpośrednio kandydatkę, a mianowicie, czy wyrażają się o niej, jako o osobie godnej szacunku i zaufania.

4. Elementy istotne, które należy uwzględniać w rozeznawaniu powołania do stanu wdów konsekrowanych.

4.1. Teologiczne podstawy stanu wdowieństwa.

Ojcowie Kościoła, stawiając na równi stan wdowieństwa ze stanem małżeńskim, posługują się następującą symboliką: jeśli Chrystus i Kościół są jako Oblubieniec i Oblubienica (por. Ef 5, 21-33), to stan wdowieństwa byłby Kościołem żyjącym w oddaleniu od Oblubieńca. Św. Augustyn pisał, że „Kościół jest jakby wdową” (zob. Komentarz do Psalmów, 131, 23). A zatem oczekiwanie wdowy, która chce na nowo zobaczyć swojego Oblubieńca, czyż nie jest znakiem profetycznym oczekiwania na powrót Chrystusa?

Pius XII, w homilii wygłoszonej w dniu 16 września 1957 r. powiedział: „Wdowa objawia dwie fundamentalne postawy Kościoła wobec Chrystusa swojego Oblubieńca; to jest niewidzialną bliskość i niczym nie zachwiane oczekiwanie

wspólnych spotkań w wieczności. Wdowa wyobraża terazniejsze życie Kościoła czuwającego, pozbawionego możliwości oglądania swojego niebieskiego Oblubieńca, z którym jednak pozostaje w jedności bez skazy, porozumiewając się z Nim na płaszczyźnie wiary i nadziei, i żyjąc tą miłością, która podtrzymuje ją we wszystkich próbach, oczekując niecierpliwie definitywnego spełnienia obietnic”.

Tak więc wdowieństwo, które z punktu widzenia ludzkiego jest separacją, jest rozdzieleniem, z punktu widzenia chrześcijańskiego jest przygotowaniem na przyszłe spotkanie. Jest to etap trudny, oczyszczający, ale też zarazem udoskonalający bliskość małżeńską. Wdowieństwo jest jakby śmiercią, ale w perspektywie przejścia w nowe życie; jest oddzieleniem cielesnym, ale ze względu na spotkanie duchowe jest przejściem, tj. Paschą. Wdowieństwo nie jest wyrzeczeniem się miłowania, ale jest powołaniem, aby otworzyć się na miłość największą i w jej kierunku postępować. Samotność ziemską pozwala otworzyć się duszy na rzeczywistość niewidzialnej łaski tak, aby przyjmując tu na ziemi nie w pełni zrealizowaną miłość, móc ją później na nowo i w pełni zrealizować po tamtej stronie życia. Łaski wdowieństwa są przedłużeniem tych łask, które są w małżeństwie. Całe życie małżeńskie jest powolną lekcją, w której Opatrzność, poprzez przygotowanie nas na to odłączenie, oddalenie ze współmałżonkiem, które musi nastąpić, przygotowuje nas do nowej bliskości. Z tego wynika, że wdowieństwo nie jest niczym innym jak ostatnim etapem ziemskiej drogi, na której mężczyzna i kobieta w związku małżeńskim zmierzają w kierunku doskonałości. W sakramencie małżeństwa Chrystus zobowiązał się, aby przeprowadzić miłość małżonków poprzez drogę łaski małżeńskiej, tak, aby znalazła swój ideał i zrealizowała się do końca w miłości dziewiczej w stosunku do swojego Stwórcy i Pana.

4.2. Specyfika duchowości konsekrowanych wdów.

Od sakramentalnego związku z mężem, do mistycznego związku z Chrystusem. Od ślubu z małżonkiem do ślubowania Chrystusowi.

Święty węzeł małżeński i uświęcająca go więź z Chrystusem stanowi fundament życia małżeńskiego. Rozerwana przez śmierć fizyczną sakramentalna więź z małżonkiem, nie niszczy jednak więzi z Chrystusem, lecz staje się podstawą nowego stanu życia, stanu wdowieńczego poświęconego Bogu. Dlatego też możemy mówić o duchowości wdów poświęconych Bogu poprzez konsekrację.

a) Bardzo ważnym i mocnym doświadczeniem w życiu wdowy jest doświadczenie i przeżycie bólu rozłąki z mężem. Jest to doświadczenie bardzo ludzkie i bardzo głębokie. Staje się ono coraz bardziej dojrzałe, gdy przeżywane jest w perspektywie Paschy Chrystusa i naszego w niej uczestnictwa, a więc przeżywane w perspektywie naszego zmartwychwstania. Możemy więc mówić o nadprzyrodzonym wymiarze ludzkiego rozstania, które otwiera się na przebywanie z Chrystusem i tymi, którzy nas poprzedzili do domu Ojca w niebie.

b) Duchowość wdowy poświęconej Bogu to duchowość adwentu, czyli oczekiwania na powtórne przyjście Chrystusa, z miłości do którego, wdowa ślubuje czystość. W tej perspektywie wdowa, składając taki ślub, staje się profetycznym znakiem oczekiwania, żyje bowiem nadzieją i radością spotkania z Chrystusem jako swoim Oblubieńcem i Oblubieńcem Kościoła. To oczekiwanie nie jest jednak bierne. Żyjąc nim, swoje życie poświęca apostolskiemu działaniu dla przemiany świata i spełnienia oczekiwania świata na objawienie się synów Bożych (por. Rz 8, 18).

c) Reszta życia w rękach Chrystusa, jako Oblubieńca. Nie każda wdowa jest do tego powołana. Ślub czystości, jaki składa, to nic innego jak płodna miłość, wyrażająca się poprzez działania apostolskie. Do tej pory oparciem w jej życiu był człowiek – mąż, obecnie na skutek jego śmierci, jedynym wsparciem pozostaje Chrystus, jako mistyczny Oblubieniec. Taka sytuacja skłania ją do przebywania z Nim w miłości, która przybiera kształt modlitwy, pamięci o Jego miłości i obecności w całym życiu, w każdym działaniu, a czego wyrazem będzie jej duch ofiarności.

Składając siebie i swoje życie w ręce Chrystusa Oblubieńca, czyni ze swego życia dar ofiarny dla Boga oraz wyraża wolę, aby Chrystus mógł się nią posługiwać w Kościele i świecie bez żadnych zastrzeżeń, warunków, ograniczeń. Składając swoje życie w ręce Chrystusa, oddaje się zatem do Jego dyspozycji i pozwala się Mu kształtować tak, aby zostać upodobnioną do Niego i kierować się jego dążeniami.

Od zatroskania o sprawy małżonka i rodziny, do troski o sprawy Pana.

a) Wdowa posiada doświadczenie troski o małżonka w jego życiu doczesnym. Teraz tę troskę przenosi na sprawy Chrystusa w Kościele i w świecie. Dynamizm jej troski o człowieka ma swoje źródło w konsekracji i w przeżywaniu przez nią błogosławieństw i przykazania miłości. Poprzez różne relacje życiowe, wdowa ma możliwość wpływania na przemianę rzeczywistości ziemskich w duchu ewangelicznym.

b) Modlitwa wdowy konsekrowanej. Jej modlitwa jest wyrazem miłości do Chrystusa, do małżonka i rodziny, w której pozostaje. Zarówno Liturgia Godzin jak i inne formy modlitwy nie mogą być traktowane przez wdowę jako dodatek do życia, lecz jako coś bardzo istotnego. Jak czymś istotnym w życiu małżeńskim był dialog z mężem, tak teraz dialog z Chrystusem stanowi fundament jej wierności, miłości i oddania.

c) Maryja, jako wdowa, jest wzorem dla wdowy poświęconej Bogu. Wdowa, mając doświadczenie macierzyństwa fizycznego przez rodzenie i wychowywanie dzieci, dzięki poświęceniu swojego wdowieństwa Chrystusowi, poszerza swoje macierzyństwo w sensie duchowym, podejmując troskę o ludzi w potrzebie.

d) Styl życia wdowy kształtowany jest także przez Eucharystię, w której ofiaruje ona swoje wdowieństwo i karmi się Ciałem Pańskim, aby oczekiwanie na

przyjście Chrystusa było coraz intensywniejsze, a życie we wdowieństwie konsekrowanym, poświęconym Bogu coraz bardziej owocne. Jest to codzienna ofiara przeżywana razem z Tym, któremu poświęca siebie i swoje wdowie życie oraz ucztą z Tym, który ją zaprosił do udziału w uczcie Królestwa Bożego, której przedsmakiem jest Eucharystia. W ten sposób Chrystus jest Jej pokarmem, oparciem i mocą.

e) Mistyczne zjednoczenie z Chrystusem, przez poświęcenie Jemu swojej osoby i życia wymaga od wdowy ustawicznej troski o piękno i moc więzi z nowym Oblubieńcem oraz czujności charakterystycznej dla tego, kto oczekuje na najważniejsze spotkanie życia, spotkanie z przychodzącym Chrystusem. Temu służy wysiłek duchowy czy ascetyczny od wieków proponowany przez Chrystusa w Ewangelii i przez Kościół.

Troska o duchowy rozwój i sam duchowy wysiłek o dochowanie wierności Chrystusowi w dziewictwie i czystości winien promieniować radością, która przekonuje o wartości życia oddanego Bogu przez konsekrację.

Zadania wdowy konsekrowanej

Razem ze ślubem wieczystej czystości, znakiem Królestwa Bożego, pierwszym i nieodzownym zadaniem błogosławionej wdowy jest modlitwa i służba Kościołowi. Życie modlitwy będzie zarazem osobiste i rodzinne, ze wspomnieniem zmarłego małżonka i wstawiennictwem w jego intencji.

Z błogosławieństwa wynika, iż wdowa poszerza swoje bycie żoną i matką: dar otrzymany od Kościoła aktualizuje się w poświęceniu i czynnej służbie w Kościele lokalnym. Służba, która polega przede wszystkim na modlitwie i diakonii miłości, w sposób szczególny realizuje się wobec małych i ubogich. Służba ta powinna być pełniona ze świadomością służenia Chrystusowi, przede wszystkim w rodzinie, z którą błogosławiona wdowa pozostaje związana na zasadzie wierności powołaniu małżeńskiemu i świadectwa komunii w wierze ze zmarłym mężem; służba ta jest aktem miłości w stosunku do dzieci i wnuków, które nadal pozostają odbierane przez wdowę jako wielki i cenny dar, znak Bożego błogosławieństwa i płodności miłości małżeńskiej; a także we wspólnocie parafialnej i diecezjalnej, oraz w ramach grupy wdów, które otrzymały błogosławieństwo.

Wdowa błogosławiona powinna przyjąć z hojnością i prostotą zadania, które biskup lub własny proboszcz jej ewentualnie powierzy. W sposób szczególny, wdowa błogosławiona angażuje się – z żywym poczuciem pokory i ze świadomością własnej biedy duchowej – w „posługę pocieszania”, by być blisko tych, którzy naznaczeni są cierpieniem lub dotknięci żałobą w rodzinie, tak, by pomóc im przeżyć momenty próby w świetle wiary, z odwagą nadziei i solidarnością w miłości.